

The Analogs, Marek

Kiedyś był taki jak my
dużo śmiał się, dużo pił
z papierosem w kącie ust
od browaru brzuch mu rósł
teraz płytom mówi stop
choć dorosły z niego chłop
spodnie wiszą mu spod jaj
słucha go dziś cały kraj
Marek! Marek! Marek! Marek!
Marek! Marek! Marek! Marek!
Każdy idzie drogą swą
wie co dobro, a co zło
powiedz Marek szczerze mi
co z tego zostało dziś
Pięści to nie jego fach
paraliżował go strach
Przyjacielem byłeś mym
co zostało z tamtych dni
Marek! Marek! Marek! Marek!
Marek! Marek! Marek! Marek!
Kiedyś był taki jak my ...
Marek! Marek! Marek! ...